

Recenzja książki *Sztuczna inteligencja 2041. Dziesięć wizji przyszłości*

Książka Kai-Fu Lee i Chen Qiufana to wyjątkowe połączenie popularnonaukowej analizy i literackiej wyobraźni. Autorzy proponują czytelnikowi podróż do roku 2041, gdzie sztuczna inteligencja jest już nieodłącznym elementem życia codziennego. Pomysł jest prosty, ale błyskotliwy: Chen Qiufan snuje futurystyczne opowiadania, a Kai-Fu Lee po każdym z nich dodaje esej wyjaśniający, które technologie stoją za przedstawionymi wizjami i jak blisko (albo daleko) jesteśmy ich realizacji.

Każde z dziesięciu opowiadań osadzone jest w innej części świata – od Indii i Nigerii po Europę i Chiny – i koncentruje się na odmiennym aspekcie sztucznej inteligencji. Mamy tu historie związane z edukacją, zdrowiem, finansami, bezpieczeństwem, a także sprawiedliwością czy rynkiem pracy. Dzięki temu czytelnik nie tylko otrzymuje przegląd potencjalnych zastosowań technologii, ale też widzi, że AI wpłynie na społeczeństwa w sposób zróżnicowany kulturowo i ekonomicznie.

Mocną stroną książki jest przystępność – wizje literackie wciągają, a eseje nadają im kontekst i realność. To sprawia, że *Sztuczna inteligencja 2041* może zainteresować zarówno osoby, które na co dzień nie mają kontaktu z nowymi technologiami, jak i tych, którzy chcą pogłębić refleksję nad przyszłością AI. Atutem jest też szerokie spojrzenie – nie tylko na rozwój samych algorytmów, lecz także na konsekwencje społeczne, etyczne i polityczne.

Słabsze strony to pewna powtarzalność struktury (opowiadanie + komentarz) oraz nierówny poziom literacki poszczególnych historii – jedne wciągają i budują napięcie, inne pełnią raczej rolę dydaktycznych ilustracji. Dodatkowo Kai-Fu Lee momentami patrzy na przyszłość AI z dużym optymizmem, przez co mniej miejsca poświęca scenariuszom pesymistycznym czy katastrofalnym.

Mimo tych drobnych mankamentów książka pozostaje bardzo wartościową i inspirującą propozycją. Pobudza wyobraźnię, daje solidną porcję wiedzy i zachęca do rozmów o tym, jak technologie zmienią nasz świat. To nie jest akademicki traktat, lecz przystępna, pełna pomysłów opowieść o tym, co może nas czekać za niespełna dwie dekady.

Ocena: 8/10 – świetne wprowadzenie do dyskusji o sztucznej inteligencji, które łączy przyjemność czytania z refleksją nad przyszłością.